

lektura

opracowanie polecane  
przez **nauczycieli** i **egzaminatorów**

**pewniak  
na teście**

Bolesław Prus

# Wybór nowel



**GREG**  
WYDAWNICTWO EDUKACYJNE

Autor:  
**Bolesław Prus**

Tytuł:  
***Wybór nowel***

*Antek • Nawrócony • Michałko • Katarynka • Kamizelka  
Na wakacjach • Powracająca fala*

Autorki opracowania:  
**Małgorzata Białek**  
**Anna Popławska**

Korekta:  
**Agnieszka Nawrot**  
**Agnieszka Woźny**  
**Maria Zagnińska**

Projekt okładki:  
**Aleksandra Zimoch**

Ilustracja na okładce:  
Shutterstock / Lukasz Siekierski

Ilustracje:  
**Lucjan Ławnicki**

**ISBN 978-83-7327-194-4**

**Wydanie IV rozszerzone**

Copyright by Wydawnictwo GREG®

2022

Wydawnictwo GREG®  
31-979 Kraków, ul. Klasztorna 2B  
tel. (12) 680 15 50  
[www.greg.pl](http://www.greg.pl)

Księgarnia internetowa: [www.greg.pl](http://www.greg.pl)

Znak firmowy GREG®  
zastrzeżony w Urzędzie Patentowym RP.

Wszystkie prawa zastrzeżone.  
Żadna część niniejszej publikacji nie może być reprodukowana  
lub przedrukowana bez pisemnej zgody Wydawnictwa GREG®.

Skład i łamanie:  
**BROS**

## ANTEK

Antek urodził się we wsi nad Wisłą.

Wieś leżała w niewielkiej dolinie. Od północy otaczały ją wzgórza spadziste, porośnięte sosnowym lasem, a od południa wzgórza garbate, zasypane leszczyną, tarniną i głógiem. Tam najgłośniej śpiewały ptaki i najczęściej chodziły wiejskie dzieci rwać orzechy albo wybierać gniazda.

Miejsce akcji –  
wygląd wsi

Kiedyś stanął na środku wsi, zdawało ci się, że oba pasma gór biegną ku sobie, ażeby zetknąć się tam, gdzie z rana wstaje czerwone słońce. Ale było to złudzenie.

Za wsią bowiem ciągnęła się między wzgórzami dolina przecięta rzeczułką i przykryta zieloną łąką.

Tam pasano bydłatka i tam cienkonogie bociany chodziły polować na żaby kukające wieczorami.

Od zachodu wieś miała tamę, za tamą Wisłę, a za Wisłą znowu wzgórza wapienne, nagie.

Każdy chłopski dom szarą słomą pokryty miał ogródek, a w ogródku śliwki węgierki, spomiędzy których widać było komin sadzą uczerniony i pożarną drabinkę. Drabiny te zaprowadzono nie od dawna, a ludzie myśleli, że one lepiej chronić będą chaty od ognia niż dawniej bocianie gniazda. Toteż gdy płonął jaki budynek, dziwili się bardzo, ale go nie ratowali.

– Widać, że na tego gospodarza był dopust boski – mówili między sobą. – Spał się, choć miał przecie nową drabinę i choć zapłacił śtraf za starą, co to były u niej połamane szczeble.

W takiej wsi urodził się Antek. Położyli go w niemalowanej kołysce, co została po zmarłym bracie, i sypiał w niej przez dwa lata. Potem przyszła mu na świat siostra, Rozalia, więc musiał jej miejsca ustąpić, a sam, jako osoba dorosła, przenieść się na ławę.

Antek –  
przeszłość

Przez ten rok kołysał siostrę, a przez cały następny – rozglądał się po świecie. Raz wpadł w rzekę, drugi raz dostał batem od przejeźdnego furmana za to, że go o mało konie nie stratowały, a trzeci raz psy tak go pogryzły, że dwa tygodnie leżał na piecu. Doświadczył więc niemało. Za to w czwartym roku życia ojciec podarował mu swoją sukienną kamizelkę z mosiężnym guzikiem, a matka – kazała mu siostrę nosić.

Gdy miał pięć lat, użyto go już – do pasania świń. Ale Antek nie bardzo się z nimi oglądał. Wolał patrzeć na drugą stronę Wisły, gdzie za wapiennym wzgórzem raz na raz pokazywało się coś wysokiego i czarnego. Wyłaziło to z lewej strony jakby spod ziemi, szło w górę i upadało na prawo. Za tym pierwszym szło zaraz drugie i trzecie, takie same czarne i wysokie.

Lokaj i stróż wyszli, a mecenas spostrzegł, że jego wierny sługa coś towarzyszowi swemu szepcze do ucha i pokazuje palcem na czoło...

Pan Tomasz uśmiechnął się i jakby dla stwierdzenia ponurych domysłów famulusa wyrzucił katarynce dziesiątkę.

**Pan Tomasz  
– podejmuje decyzję o pomocy  
dziewczynie**

Następnie wziął kalendarz, wyszukał w nim listę lekarzy i zapisał na kartce adresy kilku okulistów. A że kataryniarz odwrócił się teraz do jego okna i za jego dziesiątkę począł przytupywać i wygwizdywać jeszcze głośniejsze, co już okrutnie drażniło mecensa, więc zabrawszy kartkę z adresami doktorów wyszedł mrużąc:

– Biedne dziecko!... Powiniennem być zająć się nim od dawna...



## **KAMIZELKA**

Niektórzy ludzie mają pociąg do zbierania osobliwości kosztowniejszych lub mniej kosztownych, na jakie kogo stać. Ja także posiadam zbiorek, lecz skromny, jak zwykle w początkach.

Jest tam mój dramat, który pisałem jeszcze w gimnazjum na lekcjach języka łacińskiego... Jest kilka zasuszonych kwiatów, które trzeba będzie zastąpić nowymi, jest...

Zdaje się, że nie ma nic więcej oprócz pewnej bardzo starej i zniszczonej kamizelki. Oto ona. Przód spłowiwały, a tył przetarty. Dużo plam, brak guzików, na brzegu dziurka, wypalona zapewne papierosem. Ale najciekawsze w niej są ściągacze. Ten, na którym znajduje się sprzączka, jest skrócony i przyszyty do kamizelki wcale nie po krawiecku, a ten drugi, prawie na całej długości, jest pokłuty zębami sprzączki.

**Kamizelka –  
opis przedmiotu**

Patrząc na to od razu domyślasz się, że właściciel odzienia zapewne co dzień chudnął i wreszcie osiągnął tego stopnia, na który kamizelka przestaje być niezbędna, ale natomiast okazuje się bardzo potrzebnym zapięty pod szyję frak z magazynu pogrzebowego.

Wyznaję, że dziś chętnie odstąpiłbym komu ten szmat sukna, który mi robi trochę kłopotu. Szafa na zbiory jeszcze nie mam, a nie chciałbym znowu trzymać chorej kamizelczyny między własnymi rzeczami. Był jednak czas, żem ją kupił za cenę znakomicie wyższą od wartości, a dałbym nawet i drożej, gdyby umiano się targować. Człowiek miewa w życiu takie chwile, że lubi otaczać się przedmiotami, które przypominają smutek.

Smutek ten nie gnieździł się u mnie, ale w mieszkaniu bliskich sąsiadów. Z okna mogłem co dzień spoglądać do wnętrza ich pokoiku.

Jeszcze w kwietniu było ich troje: pan, pani i mała służąca, która sypiała o ile wiem, na kufierku za szafą. Szafa była ciemnowiśniowa. W lipcu, jeżeli mnie pamięć nie zwodzi, zostało ich tylko dwoje: pani i pan, bo służąca przeniosła się do takich państwa, którzy płacili jej trzy ruble na rok i co dzień gotowali obiady.

**Małżeństwo –  
obserwacje  
narratora**

W październiku została już tylko – pani, sama jedna. To jest niezupełnie sama, ponieważ w pokoju znajdowało się jeszcze dużo sprzętów: dwa łóżka, stół, szafa... Ale na początku listopada sprzedano z licytacji niepotrzebne rzeczy, a przy pani ze wszystkich pamiątek po mężu została tylko kamizelka, którą obecnie posiadam.

Lecz w końcu listopada pewnego dnia pani zawołała do pustego mieszkania handlarza starzyzny i sprzedała mu swój parasol za dwa złote i kamizelkę po mężu za czterdzieści groszy. Potem zamknęła mieszkanie na klucz, powoli przeszła dziedziniec, w bramie oddała klucz stróżowi, chwilę popatrzyła w swoje niegdyś okno, na które padały drobne płatki śniegu, i – znikła za bramą.

robotnikami dozorca. Niekiedy stawał w którym z mnogich okien i patrzył – nie wiadomo, czy na tłum zebranych, czy na pałacyk.

Wtem z ogromnym łoskotem zapadł się dach lewego skrzydła. W chwilę później runęło drugie piętro prawego skrzydła. Olbrzymie snopy iskier wzbity się do góry. Było jasno jak w dzień. W składzie bawełny załamały się od razu dwa piętra i na tłum robotników spadł deszcz gorącego popiołu. Zrobiło się duszno. Niektóre maszyny głównego korpusu poczęły dziwnie zgrzytać, nareszcie wywracać się. Skutkiem zmniejszenia się oporu koło rozpędowe maszyny parowej obracało się z szaloną prędkością, wydając przy tym głos podobny do wycia. Ściany pękały, w jednym miejscu spadł komin, a gruzy jego zatoczyły się aż pod nogi zebranych.

W gmachu głównym dym i ogień chwilami zasłaniał czwarte piętro, na którym widać było cień człowieka spokojnie chodzącego wzdłuż oświetlonej sali.

Wśród tłumu rozległ się szmer zgrozy, niepodobny do głosów ludzkich. Tłum zaczął poruszać się, krzyczeć, wskazywać na okna...

W stronie fabryki gazu rozległ się stłumiony huk. W sali na czwartym piętrze płomień lamp błysnęł jaśniej – i zgasł. Ogień ukazał się w dymnikach głównego korpusu. Zatrzeszczał cały gmach i z łoskotem piorunu zapadło się kilka sufitów.

Na dziedzińcu zrobiło się tak gorąco, że tłum cofnął się. Koło rozpędowe maszyny parowej toczyło się już wolniej, wreszcie – stanęło.

...W fabryce, jeszcze przed godziną bogatej i ożywionej, wszechwładnie panował ogień. Słysząc było trzeszczenie płonących belek, pęknięcie murów i ciężkie upadki żelaznych części maszyn.

Adler, znakomity przemysłowiec, nieugięty wyznawca walki o byt, zebrawszy w ciągu kilkudziesięciu lat miliony, dobrowolnie przywalił się ich gruzami.



Motyw fali zła

Fala krzywdy wróciła.

Warszawa, w czerwcu 1880 r.

# OPRACOWANIE

Pewniak  
na teście

to będzie na teście

## BIOGRAFIA BOLESŁAWA PRUSA



Aleksander Głowacki (pseudonim Bolesław Prus) urodził się w Hrubieszowie **20 sierpnia 1847 r.** Jego ojciec, Antoni, był oficjalistą w majątku obszarniczym, matka, Apolonia, pochodziła z rodziny Trembińskich. Dzieciństwo przyszłego pisarza było trudne. W wieku trzech lat stracił matkę, a ojciec nie bardzo dbał o dzieci. Aleksander mieszkał najpierw w Puławach u babki, a kiedy miał siedem lat, opiekę nad nim przejęła ciotka, Domicela z Trembińskich Olszewska.

W 1857 r. Prus rozpoczął naukę w Powiatowej Szkole Realnej przy Gimnazjum Gubernialnym w Lublinie. W 1861 r. opuścił Lublin i przeszedł pod opiekę brata Leona, który właśnie rozpoczął pracę nauczyciela historii i geografii w Siedlcach. Starszy o 13 lat od Aleksandra Leon był zaangażowany w przedpowstaniową działalność konspiracyjną i wciągnął w nią brata. Pracował kolejno w Siedlcach, Kielcach, a wraz z nim przenosił się i Aleksander. W Kielcach Prus przerwał naukę i wstąpił do oddziału powstańczego. 1 września 1863 r. został ciężko ranny w potyczce pod wsią Białką. Znalazł się w szpitalu, potem został aresztowany. Od 20 stycznia 1864 r. do końca kwietnia tegoż roku przebywał w więzieniu na Zamku Lubelskim. Wyrokiem sądu wojennego został skazany na pozbawienie szlachectwa i oddany pod opiekę wuja, Klemensa Olszewskiego. Powrócił więc do szkoły po dwuletniej przerwie w nauce, starszy i bardziej doświadczony od kolegów. Z powstania wyszedł chory, z obniżoną odpornością fizyczną i psychiczną. Stracił też brata i opiekuna, gdyż Leon przyplacił udział w powstaniu nieuleczalną chorobą psychiczną.

W prowincjonalnej szkole czuł się źle. Marzył o studiowaniu w Petersburgu, ale z powodu trudności finansowych było to niemożliwe. W październiku 1866 r. rozpoczął studia na Wydziale Matematyczno-Fizycznym Szkoły Głównej w Warszawie. Marzył o twórczej pracy uczonego, matematyka lub przyrodnika. Musiał zarobić na swoje utrzymanie, gdyż pomoc rodziny zawiodła. Kłopoty te spowodowały przerwanie studiów w 1869 r. We wrześniu Prus 1870 r. wrócił do Warszawy.

Pracował jako robotnik. Współpracował z czasopismami „Niwa”, „Opiekun Domowy”, „Mucha”, „Kurier Warszawski”. W 1872 r. związał się na stałe z dziennikarstwem. W „Niwie” próbował zamieszczać artykuły naukowe i te podpisywał:



## Problematyka utworu

- zacofanie i ciemnota panujące na wsi
- nędza na wsi
- brak nadziei na poprawę losu
- problem losu wiejskich dzieci
- brak zrozumienia w środowisku dla potrzeby rozwijania uzdolnień
- obojętność ludzi z zewnątrz na potrzeby wiejskich dzieci

Prus umieścił historię Antka na tle życia jednej z polskich wsi, ukazał jego matkę, rodzeństwo: Rozalkę i Wojtkę, kuma Andrzeja, znachorkę Grzegorzową, nauczyciela, piękną wójtową. Scenki z życia tych ludzi są ilustracją problemu **zacofania i ciemnoty panujących na wsi**. Przez takie zacofanie tragiczną śmiercią umiera siostrzyczka Antka; zacofanie powoduje też, że matka Antka uważa, że wykonywanie pracy dla kogoś to wstyd. Mieszkańcy wsi dotknięci są **skrajną nędzą i brakiem nadziei na poprawę losu**. Na pierwszym planie utworu wyeksponowany został problem losu **dzieci wiejskich, niemających szans rozwijania swoich uzdolnień i zamiłowań. Brak zrozumienia w środowisku, w którym dorastają, oraz obojętność ludzi z zewnątrz, którzy mogliby pomóc, często są powodem unicestwienia jednostek utalentowanych, wyjątkowych, wrażliwych.**

Pewniak  
na teście



## Gatunek utworu

**Utwór nie jest typową nowelą, ma wiele cech opowiadania.**

Cechy noweli w <i>Antku</i>	Cechy opowiadania w <i>Antku</i>
<ul style="list-style-type: none"> <li>• jednowątkowość</li> <li>• zwięzłość (wydarzenia przedstawiane krótko)</li> <li>• zwartość narracji (mimo dość licznych opisów)</li> <li>• stosunkowo mała liczba bohaterów</li> <li>• w zasadzie jedno miejsce akcji (wieś)</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• jeden wątek fabularny wzbogacony epizodami</li> <li>• czas akcji obejmujący kilkanaście lat</li> <li>• wiele opisów (miejsca, wyglądu bohaterów, przeżyć)</li> <li>• luźny układ akcji</li> <li>• brak wyraźnego punktu kulminacyjnego</li> <li>• postacie drugoplanowe</li> <li>• wyeksponowany subiektywny narrator wypowiadający refleksje</li> </ul>



## Budowa utworu

Utwór ma budowę zbliżoną do opowiadania. Dużą rolę odgrywa specyficzna narracja, dzięki której czytelnik zyskuje obiektywny obraz rzeczywistości.

Narrator stara się być obiektywny, ale nie może się oprzeć pragnieniu bezpośredniego kontaktowania się z odbiorcą. Chce mu wszystko wytłumaczyć, poruszyć jego sumienie, obudzić wrażliwość. Na końcu utworu narrator zwraca się do odbiorców bez-

**pośrednio**, prosząc ich o wsparcie dla Antka: *Może spotkacie kiedy wiejskiego chłopca, który szuka zarobku i takiej nauki, jakiej między swoimi nie mógł znaleźć. (...) Wówczas podajcie rękę pomocy temu dziecku* (str. 21). Prus nie unika także **dyskretnych, delikatnych, ale wyraźnych komentarzy**.

Prus **unika ocen przedstawionej sytuacji**, nie osądza chłopów, ciemnych, zacofanych, ale niemających możliwości, by to zmienić. Przedstawiając fakty świadczące o zacofaniu cywilizacyjnym wsi, pisarz **stara się oglądać rzeczywistość oczami bohaterów, przytacza ich oceny bezpośrednio lub w narracji**.

W sposobie opowiadania i opisu zwraca uwagę **bardzo prosta narracja**, złożona z krótkich, nasyconych treścią zdań. Narrator mówi o zdarzeniach **zwięźle, rzeczowo**, np.: *W chacie była z Rozalią wielka wygoda. Dziewczyna zimą zamiatła izbę, nosiła wodę, a nawet potrafiła krupnik ugotować. Latem posyłano ją do bydła z Antkiem, bo chłopak zajęty struganiem nigdy się nie dopilnował* (str. 6). Pisarz jest oszczędny w opisach, rezygnując z nasycania opisów szczegółami, drobiazgami, kolorami. Często posługuje się też opisem wyraźnie zabarwionym emocjonalnie, np.: *a wiadomo, że ojciec Antka już od kilku lat wypoczywał na tym wzgórzu, gdzie przez żywopłot czerwonymi jagodami okryty spoglądają na wioskę smutne krzyże* (str. 13). Taki króciutki opis zawiera informacje o chłopskim życiu, po którym śmierć jest wypoczynkiem, oraz o smutnym losie pozostawionej bez męskiej opieki rodziny. Kontrast *smutnych krzyży i czerwonych jagód* pogłębia **przygnębiający nastrój** opisu.

## NAWRÓCONY



### Co jest tematem utworu?

Utwór przedstawia **chwilową zmianę postępowania zatwardziałego skąpca, pana Łukasza, która dokonała się pod wpływem snu o piekle i karach, jakie go spotkają za złe postępowanie**. Przestraszony niezwykle realnym sennym koszmarem, zwrócił mularzowi przetrzymywane narzędzia i wypłacił żadaną kwotę, ofiarował stolarzowej dwa ruble i obiecał odwołanie licytacji. Jednak gdy przekonał się, że ani adwokat, ani on sam nie umarli, powrócił do dawnych zwyczajów. **Utwór jest ironiczną krytyką skąpstwa i interesowności, a także hipokryzji<sup>6</sup> w postanowieniach poprawy**.



### Wyjaśnienie tytułu utworu

Tytuł odnosi się do **bohatera utworu, pana Łukasza, który pod wpływem snu o piekle i karach, jakie spotkają tam grzeszników, uległ chwilowemu nawróceniu**. Tak więc **mający ironiczny<sup>7</sup> charakter tytuł to sugestia tematu utworu (chwilowe**

<sup>6</sup> Hipokryzja – dwulicowość, udawane dobre postępowanie, którego celem jest osiągnięcie własnych korzyści; także wymyślanie pozytywnych usprawiedliwień dla nieodpowiednich zachowań.

<sup>7</sup> Ironia – drwina, szyderstwo, np. ukryte w wypowiedzi pozornie pochwalającej czyjeś zachowanie.

ton żartobliwy, barwy życia, dialog ze sprytnym handlarzem, od razu wyczuwającym zainteresowanie nabywcy i podnoszącym z tego powodu cenę.

Wreszcie **narrator opowiada dzieje sąsiadów**. Podaje tylko tyle informacji, ile trzeba. Nie znamy nawet imion ani nazwisk bohaterów. **Opisy są ograniczone do minimum**. Opatruje swą opowieść komentarzami, będącymi uogólniającą filozoficzną refleksją o ludzkich losach, np. *W ogóle biednym ludziom niewiele potrzeba do utrzymania duchowej równowagi. Trochę żywności, dużo roboty i dużo zdrowia. Reszta sama się jakoś znajduje* (str. 69). Czasami przemyslenia te zabarwione są leciutką nutą ironii i goryczy, np. *Moim sąsiadom, o ile się zdaje, nie brakło żywności, a przynajmniej roboty. Ale zdrowie nie zawsze dopisywało* (str. 69). Trzeba przy tym pamiętać, że w swym komentarzu narrator starannie unika ocen, nie analizuje zachowań, nie wydaje sądów. Nie komentuje nawet danych dotyczących sytuacji życiowej bohaterów. Informuje: *Mąż nie chodził już do biura, co mu tym mniej robiło kłopotu, że jako urzędnik najemny nie potrzebował brać urlopu, a mógł wrócić, kiedy by mu się podobało i – o ile znalazłby miejsce* (str. 71). Komentarz nie jest tu potrzebny, bo doskonale wiemy, że chorujący najemny urzędnik nie znajdzie żadnej pracy, a więc nie ma urlopu, a także dochodów. Dalej narrator opowiada: *Za to już wieczory spędzali razem. Pani zaś, aby nie próżnować, brała trochę więcej do szycia* (str. 71). Znowu mamy do czynienia z suchą relacją, z której jednak możemy się domyślać, jak ciężko pracowała kobieta, aby zarobić na utrzymanie domu i leczenie męża. **Kończowa refleksja narratora, podsumowująca dzieje małżonków, jest gorzka, ale i optymistyczna zarazem**. *Gorycz mieści się w spojrzeniu na przyrodę: Padał tylko śnieg tak gęsty i zimny, że nawet w grobach marży ludzkie popioły* (str. 73). Optymizm wyraził narrator w pytaniu retorycznym: *Któż jednak powie, że za tymi chmurami nie ma słońca?...* (str. 73).

Pewniak  
na teście

## NA WAKACJACH



### Co jest tematem utworu?

Utwór ukazuje różnicę postępowania wykształconego młodego człowieka i prostej wiejskiej dziewczyny wobec dramatycznej sytuacji – ratowania z płonącej chałupy zostawionego tam dziecka. Młodzieniec długo rozważa wszystkie za i przeciw i ostatecznie nie decyduje się na czyn, dziewczyna działa spontanicznie i ratuje dziecko.



### Wyjaśnienie tytułu utworu

Podczas wakacji jedni odpoczywają, inni przeżywają przygody. Jest to czas leniwa i przyjemności. **Pogodny, wakacyjny nastrój kontrastuje z powagą refleksji**, do jakich skłania czytelnika autor.

# SPIS TREŚCI

Pewniak  
na teście

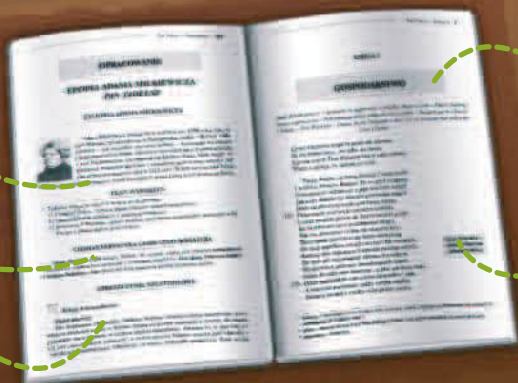
to będzie na teście

<b>Wybór nowel</b> .....	3
<i>Antek</i> .....	5
<i>Nawrócony</i> .....	23
<i>Michałko</i> .....	43
<i>Katarynka</i> .....	57
<i>Kamizelka</i> .....	67
<i>Na wakacjach</i> .....	75
<i>Powracająca fala</i> .....	79
<b>Opracowanie</b>	
Biografia Bolesława Prusa .....	131
Kalendarium twórczości .....	132
<i>Antek</i> .....	133
Co jest tematem utworu? .....	133
Wyjaśnienie tytułu utworu .....	133
Czas i miejsce akcji .....	134
Bohaterowie utworu .....	134
Plan wydarzeń .....	135
Streszczenie .....	135
Charakterystyka głównego bohatera – Antek .....	136
Przedstawienie postaci .....	136
Wygląd .....	136
Cechy charakteru .....	136
Cechy usposobienia .....	137
Ocena postaci .....	137
Charakterystyka pozostałych postaci .....	137
Problematyka utworu .....	138
Gatunek utworu .....	138
Budowa utworu .....	138
<i>Nawrócony</i> .....	139
Co jest tematem utworu? .....	139
Wyjaśnienie tytułu utworu .....	139
Czas i miejsce akcji .....	140

Bohaterowie utworu .....	140
Plan wydarzeń .....	140
Streszczenie .....	141
Charakterystyka głównego bohatera – pan Łukasz .....	142
Charakterystyka pozostałych postaci .....	143
Problematyka utworu .....	144
Gatunek utworu .....	145
Budowa utworu .....	145
<i>Michałko</i> .....	146
Co jest tematem utworu? .....	146
Wyjaśnienie tytułu utworu .....	146
Czas i miejsce akcji .....	147
Bohaterowie utworu .....	147
Plan wydarzeń .....	147
Streszczenie .....	147
Charakterystyka głównego bohatera – Michałko .....	148
Charakterystyka pozostałych postaci .....	150
Problematyka utworu .....	150
Gatunek utworu .....	151
Budowa utworu .....	151
<i>Katarynka</i> .....	153
Co jest tematem utworu? .....	153
Wyjaśnienie tytułu utworu .....	153
Czas i miejsce akcji .....	153
Bohaterowie utworu .....	154
Plan wydarzeń .....	154
Streszczenie .....	154
Charakterystyka głównego bohatera – pan Tomasz .....	155
Charakterystyka pozostałych postaci .....	157
Problematyka utworu .....	157
Gatunek utworu .....	158
Budowa utworu .....	158
<i>Kamizelka</i> .....	159
Co jest tematem utworu? .....	159
Wyjaśnienie tytułu utworu .....	159
Czas i miejsce akcji .....	160
Bohaterowie utworu .....	160
Plan wydarzeń .....	160
Streszczenie .....	161
Charakterystyka głównych bohaterów – mąż i żona .....	161
Charakterystyka pozostałych postaci .....	162
Problematyka utworu .....	163

Symboliczne znaczenie kamizelki .....	164
Gatunek utworu .....	165
Budowa utworu .....	165
<i>Na wakacjach</i> .....	166
Co jest tematem utworu? .....	166
Wyjaśnienie tytułu utworu .....	166
Czas i miejsce akcji .....	167
Bohaterowie utworu .....	167
Plan wydarzeń .....	167
Streszczenie .....	167
Charakterystyka głównego bohatera – narrator drugi .....	168
Charakterystyka pozostałych postaci .....	169
Problematyka utworu .....	169
Gatunek i budowa utworu .....	170
<i>Powracająca fala</i> .....	170
Co jest tematem utworu? .....	170
Wyjaśnienie tytułu utworu .....	171
Czas i miejsce akcji .....	171
Bohaterowie utworu .....	171
Plan wydarzeń .....	172
Streszczenie .....	173
Charakterystyka głównego bohatera – Gotlieb Adler .....	176
Charakterystyka pozostałych postaci .....	178
Problematyka utworu .....	180
Gatunek utworu .....	181
Budowa utworu .....	181
Nowela – rozwój gatunku i jego cechy .....	183
Indeks komentarzy do tekstów .....	184

Pewniak na teście → to będzie na teście



opracowanie

streszczenie

charakterystyka

ważny cytat

problematyka

Pewniak  
na teście

**lektury Grega.** Zaufaj sprawdzonej marce!

Najnowsze wydania zawierają **odpowiedzi na pytania z podręczników i testów.**



Pełnej oferty szukaj w najlepszych księgarniach.

ISBN 978-83-7327-194-4



9 788373 271944 >

**GREG**  
WYDAWNICTWO

Wydawnictwo GREG  
ul. Klasztorna 2B ■ 31-979 Kraków  
www.greg.pl